

Sygn. akt I Cupr. 63/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Grzegorz Wanat

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Wysowska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2022 r. w Jaśle

na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...)
2 w J.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą
w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S. A.
z siedzibą w W. na rzecz powoda Wspólnoty Mieszkaniowej przy
ul. (...) w J. kwotę 3.638 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści osiem złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie
liczonymi od I – ego marca 2020 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.211,40 zł (trzy tysiące dwieście jedenaście złotych 40/100) tytułem
zwrotu kosztów procesu,
w tym kwotę 1.978,08 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt osiem złotych 08/100) tytułem kosztów zastępstwa
procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od dnia uprawomocnienia się
wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 63/21 upr.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 25 stycznia 2022 r.

Powódka Wspólnota Mieszkaniowa przy ulicy (...) w J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.
domagała się zapłaty kwoty 3.638 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 13.11.2019 r. P. S., posiadający polisę OC u pozwanego, wyrządził szkodę
w mieniu powódki uszkadzając szlaban wjazdowy na posesję Wspólnoty. Skutkiem zdarzenia było wyłamanie
ramienia szlabanu i uszkodzenie jego obudowy. Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność, wypłacając
odszkodowanie w kwocie 1.159 zł. Zdaniem powoda kwota ta nie odpowiada jednak wysokości szkody, zważając, że
naprawa pogwarancyjna została wyceniona na 4.752,72 zł. Po przedłożeniu faktury za naprawę na kwotę 4.797 zł
pozwany podtrzymał swoje stanowisko odmowne co do dalszej zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenia powództwa w całości oraz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany przyznał zarówno fakt wyrządzenia w dniu 13.11.2019 r. przez P. S. szkody, jak i fakt przeprowadzenia – w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych – stosowanego postępowania likwidującego szkodę. Pozwany zakwestionował jednak zakres zgłoszonej przez powódkę szkody, podnosząc, że w istocie doszło jedynie do uszkodzenia ramienia aluminiowego tubowego szlabanu w miejscu jarzma montażowego łączącego to ramię z mechanizmem. Z dokonanych oględzin wynika natomiast jasno, że obudowa szlabanu nie nosiła znamion jakichkolwiek uszkodzeń. W związku z tym, zdaniem pozwanego, brak jest podstaw dla żądania refundacji kosztów wymiany mechanizmu jednostki centralnej szlabanu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 13 listopada 2019 r. mieszkaniec Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w J., P. S., wyjeżdżając swoim samochodem marki S. (...) z posesji Wspólnoty, w trakcie wykonywania manewru cofania, uszkodził szlaban zamykający wjazd na posesję. Po wyjściu z samochodu zauważył, że ramię szlabanu zostało wyłamane, pękła obudowa plastikowa oraz doszło do wygięcia metalowej obudowy, która znajduje się przy ramieniu i schodzi do podłoża (dowód: zeznania świadka P. S. – k. 57/2 - 58, pisemne oświadczenie P. S. – k. 13).

Przed tym zdarzeniem szlaban był zamontowany jako nowy w sierpniu 2019 r. w związku z czym był objęty gwarancją producenta. Za jego montaż powódka zapłaciła firmie (...). K. w J. kwotę 6.687,60 zł (dowód: (...)- k. 58 (...)- k. 47).

W związku z zaistniałą szkodą powódka zleciła oględziny uszkodzonego szlabanu T. K., który wcześniej montował ten szlaban. On wycenił wstępnie koszt naprawy na ok. 1.000 zł, jednak po przesłaniu zdjęć do producenta C. okazało się, że dla prawidłowego funkcjonowania szlabanu konieczna jest wymiana na nowy. Z uwagi na mechaniczny charakter uszkodzeń powódka nie miała możliwości skorzystać z naprawy w ramach gwarancji, udzielonej przez producenta. Firma montująca szlaban, będąca przedstawicielem producenta C. (Firma (...) w J.) ostatecznie oszacowała, że koszt naprawy szlabanu wyniesie 4.752,72 zł, co oznacza, że jest on zbliżony do kosztu jego wymiany na nowy – tj. kwoty 4.797 zł brutto. Ostatecznie powódka dokonała wymiany szlabanu, ponosząc na ten cel wydatek – zgodnie z kalkulacją F. E. – kwotę 4.797 zł (dowód: przesłuchanie w charakterze przedstawiciela strony powodowej M. H. (1) - k. 58, wycena Firmy (...) z 29.11.2019 r. – akta szkody – k. 47, faktura nr (...) – k. 25).

Powódka dokonała zgłoszenia szkody pozwanemu, który pismem z dnia 15.11.2019 r. poinformowała o jej zarejestrowaniu pod nr (...). Kolejno, pismem z dnia 21.11.2019 r. poinformował o przyznaniu kwoty bezspornej 200 zł, zastrzegając, że ewentualna dopłata nastąpi po przedstawieniu faktury za naprawę. W dniu 29.11.2019 r. powódka przesłała pozwanemu kalkulację kosztów naprawy sporządzoną przez Firmę (...) w J. na kwotę 4.752,72 zł brutto.

W odpowiedzi pozwany przedstawił własne wyliczenie na kwotę 1.159 zł i decyzją z dnia 11.12.2019 r. dopłacił kwotę 959 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania. W wyliczeniu tym pozwana wskazała, że uznaje za zasadne jedynie 4 pozycje z przedstawionego kosztorysu (tj. ramię aluminiowe tubowe, osłona uchwyty ramienia, zestaw naklejek ostrzegawczych, demontaż/montaż szlabanu i koszt wysyłki), z niewiadomych przyczyn uwzględniając przy tym kwoty netto, a nie brutto.

Pozwany podtrzymał stanowisko odmowne co do dalszej zapłaty także po przedstawieniu faktury nr (...) na kwotę 4.797 zł.

W toku likwidacji szkody pozwany nie zleciła dokonania oględzin uszkodzonego szlabanu. Dokumentacja fotograficzna została sporządzona przypadkowo przez likwidatora likwidującego inną szkodę na terenie Wspólnoty, za prośbą i namową przedstawiciela Wspólnoty M. H. (1) (dowód: przesłuchanie M. H. – k. 57/2, akta szkody nr (...) – k. 47).

Tymczasem, jak wynika z opinii biegłego z zakresu automatyki wjazdowej J. K., koszt przywrócenia szlabanu do stanu sprzed szkody to kwota 5.095,85 zł brutto. Z przeprowadzonej inspekcji mechaniczno – wizualnej wynika, że uszkodzeniu uległa obudowa szlabanu, drzwiczki serwisowe, obudowa centrali, ramię szlabanu (tubowe), naklejki na ramię. Koszt samych części zamiennych to kwota 3.324,85 zł brutto. W pozostałym zakresie koszty dotyczą usługi demontażu i wymiany oraz transportu (dowód: opinia biegłego J. K. z 11.09.2021 r. – k. 71 - 72).

Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie wyżej powołanych dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłego z zakresu automatyki wjazdowej. Okoliczności faktyczne sprawy w dużej mierze były między stronami bezsporne. Spór dotyczył natomiast zakresu uszkodzeń i wysokości szkody.

W tym zakresie Sąd oparł się m.in. na dowodach osobowych, dając pełną wiarę przesłuchanym w sprawie osobom. W szczególności za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka P. S., który szczegółowo określił jakie elementy szlabanu zostały uszkodzone. Zeznania te korelują z pozostałym

w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z kalkulacją producenta C., kalkulacją Firmy (...), dokumentacją fotograficzną oraz opinią biegłego J. K.. Wszystkie z wymienionych kalkulacji uwzględniają w zakresie uszkodzeń nie tylko elementy uznane przez ubezpieczyciela, ale zgodnie wskazują, że dla prawidłowego działania szlabanu wymagana była wymiana także obudowy szlabanu wraz z obudową centrali. Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego potwierdza tak ustalony zakres szkody. Z opinii jednoznacznie wynika, że zakres uszkodzeń obejmuje m.in. obudowę szlabanu, wycenioną na 2.287,80 zł.

Mając na uwadze kwalifikacje biegłego oraz zawartość merytoryczną opinii Sąd uznał ją za rzetelny dowód w sprawie. Podnoszone wobec opinii zarzuty strony pozwanej Sąd ocenił jako nieuzasadnione i nie wymagające zlecenia uzupełnienia opinii. W szczególności Sąd miał na uwadze, że to zadaniem pozwanego jako likwidatora szkody było w pierwszym rzędzie udokumentowanie stanu szlabanu i zakresu uszkodzeń w momencie likwidacji szkody, czego pozwany rzetelnie nie uczynił. Tym samym podnoszone obecnie zarzuty – a to, że szlaban być może nosi inne uszkodzenia, niż te wynikające ze szkody z dnia 13.11.2019 r. oraz, że biegły wydał opinię w oparciu o oględziny szlabanu poczynione w ok. 2 lata po szkodzie, są całkowicie chybione. Należy zauważyć, że biegły, wydając opinię, poza własnymi oględzinami, dysponował całością dokumentacji zalegającej w aktach sprawy, w tym zdjęciami, jakie znajdują się w aktach szkody. Nie umniejsza mocy dowodowej ww. opinii biegłego również fakt, że jego wycena nie pokrywa się identycznie kwotowo

z wycenami producenta i serwisanta. Należy zauważyć, że na wycenę składają się oprócz cen części zamiennych, ceny usług i transportu, które w zależności od wykonawcy mogą od siebie odbiegać. W analizowanym wypadku różnice te nie są znaczące. Stąd, w ocenie Sądu, zachodzące rozbieżności nie stanowią o wadzie opinii i w żaden sposób jej nie dyskwalifikują.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo jest uzasadnione w całości.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa

w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim, może to być zatem odpowiedzialność oparta na zasadzie winy lub ryzyka. Dla powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń decydujące jest zatem przypisanie ubezpieczonemu cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyznaczona jest zatem, zarówno co do zasady, jak i granic odpowiedzialnością ubezpieczonego.

W konsekwencji poszkodowany dochodząc roszczeń od zakładu ubezpieczeń musi przede wszystkim wykazać przesłanki odpowiedzialności samego sprawcy szkody, bez których istnienia w ogóle nie powstaje odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Niniejsza sprawa dotyczy umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, do których oprócz przepisów kodeksu cywilnego stosuje się także regulację zawartą w ustawie z dnia 23 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosownie zaś do art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem m. in. zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest uzależniony od granic odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego tj. posiadacza lub kierującego pojazdem, za którego to ubezpieczyciel obowiązany jest naprawić szkodę.

W rozważanej sprawie poza sporem stron pozostawały przesłanki odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody, za którego odpowiedzialność – co do zasady – przejęła strona pozwana. W szczególności, bezsporne pomiędzy stronami było to, że pojazd należący do P. S. uszkodził w dniu 13 listopada 2019 r. szlaban wjazdowy Wspólnoty, jak i to, że podmiotem zobowiązanym do likwidacji szkody (i wypłaty odszkodowania) była strona pozwana. Bezsporny był wreszcie fakt częściowego spełnienia przez stronę pozwaną świadczenia (częściowego naprawienia szkody). Istota sporu sprowadzała się zatem do tego, czy wypłacone dotychczas odszkodowanie (1.159 zł) pokryło całość poniesionej szkody.

Podstawową funkcją odszkodowania jest to, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Odszkodowanie nie może bowiem być źródłem bezpodstawnego wzbogacenia po stronie poszkodowanego. Kodeks cywilny przewiduje dwa równoważne sposoby naprawienia szkody: przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Co do zasady wybór sposobu naprawienia szkody należy do poszkodowanego. Jego wybór pozostaje dla zobowiązanego do naprawienia szkody wiążący, z wyjątkiem sytuacji, w których przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo pociągałoby za sobą nadmierne trudności lub koszty dla zobowiązanego - wówczas bowiem poszkodowany może domagać się jedynie zapłaty sumy pieniężnej. Pod pojęciem szkody, należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym, a takim stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wszelka szkoda, rozpatrywana jako uszczerbek o charakterze majątkowym, może mieć w świetle przepisów kodeksu cywilnego (art. 361 § 2 k.c.) postać dwojaką. Może ona bowiem obejmować zarówno stratę, jakiej doznaje mienie poszkodowanego, wskutek czego poszkodowany staje się uboższy (damnum emergens czyli szkoda rzeczywista), jak również utratę korzyści, jakiej spodziewać mógł się poszkodowany, gdyby mu nie wyrządzono szkody, wskutek czego poszkodowany nie staje się bogatszy (lucrum cessans). Podstawę obliczenia wysokości szkody stanowić powinno uchwycenie różnicy między stanem majątku osoby poszkodowanej, który rzeczywiście istnieje po nastąpieniu zdarzenia wywołującego szkodę, a stanem majątku hipotetycznym, pomyślanym jako stan, który urzeczywistniłby się, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozwem roszczenia, bowiem to ona domagała się zapłaty odszkodowania. Trzeba w tym miejscu jednak podkreślić, że strona powodowa dołączyła do pozwu zarówno kalkulację serwisu montującego szlaban, jak i wystawioną na jej podstawie fakturę VAT, dokumentującą poniesienie kosztu wymiany szlabanu na kwotę 4.797 zł brutto. Zarówno kalkulacja, jak i późniejsza faktura została przedstawiona pozwanemu w toku likwidacji szkody celem refundacji. Skoro to strona pozwana zarzucała, że ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa szkody, a w jej ocenie kwota wypłaconego poszkodowanej odszkodowania została zawyżona, to nie ulega wątpliwości, że w powyższym zakresie (wykazania, że kwota odszkodowania powinna być niższa) ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej. Pozwany tego nie wykazał,

a przeprowadzony z inicjatywy pozwanego dowód z zeznań świadka potwierdził wręcz okoliczności przeciwne, tj. że zakres uszkodzeń był szerszy, aniżeli utrzymuje pozwany. Nie znalazły potwierdzenia w ustalonych faktach żadne sugestie strony pozwanej podnoszące istnienie innych uszkodzeń szlabanu, nie wynikających ze zdarzenia z dnia 13.11.2019 lub obniżających jego wartość w związku ze stopniem zużycia.

Pozwany natomiast nie wyjaśnił nawet dlaczego, ustalając kwotę odszkodowania przyznał poszkodowanej świadczenie w oparciu o ceny netto, skoro powódka nie była płatnikiem podatku VAT, a zatem należne jej odszkodowanie obejmowało także kwotę podatku od towarów i usług (vide: Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144 oraz w uchwale z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74).

Należy też zauważyć, że ubezpieczyciel w żaden sposób nie udokumentował okoliczności które zarzuca, a to: istnienia uszkodzeń szlabanu, nie pozostających w związku ze szkodą z dnia 13.11.2019 r. mimo, iż zadanie to niewątpliwie ciąży na nim jako elementarny obowiązek profesjonalisty w zakresie likwidacji szkód.

Pozwany nie wykazał zatem, ani, aby szlaban należący do poszkodowanej w chwili zdarzenia nosił znamiona zużycia technicznego, co mogłoby obniżyć jego wartość, ani nie udowodnił, aby możliwe było przywrócenie jego funkcjonalności za kwotę 1.159 zł, jaką wypłacił. Należy przypomnieć, że uszkodzeniu uległ szlaban o zaledwie 2-miesięcznej eksploatacji, a zatem praktycznie nowy, na gwarancji producenta. Nie można w takiej sytuacji oczekiwać, że poszkodowana zleci naprawę szlabanu poza siecią naprawczą producenta, pozbawiając się możliwości korzystania chociażby z gwarancji w dalszym czasie użytkowania.

W ocenie Sądu ubezpieczyciel, niewątpliwie ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa szkody, a odszkodowanie należne od ubezpieczyciela rzeczywiście obejmuje jedynie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty uszkodzenia (zniszczenia) rzeczy, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (tak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, Nr 4, poz. 51). Kosztami ekonomicznie uzasadnionymi (w zakresie przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia powodującego szkodę) są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot. Ubezpieczyciel powinien zatem pokryć koszty stosowane przez wybrany przez poszkodowanego podmiot, niezależnie od tego, że mogą być one wyższe od cen przeciętnych. Tym samym poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawcy (usługodawcy) najtańszego. Przepisanie poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy z ubezpieczycielem (wynikającego z art. 354 § 2 k.c.) jest możliwe jedynie wtedy, gdy świadomie lub przez niedbalstwo kupił on rzecz droższą (lub skorzystał z droższych usług). Zarzut uchybienia obowiązkowi z art. 354 § 2 k.c. mógłby zatem wchodzić w grę tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy powierzeniu naprawy (wymiany) punktowi stosującemu wygórowane (i to rażąco) stawki. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99, OSNC 2003, Nr 5, poz. 64.

Mając powyższe na względzie, wobec faktu, że poszkodowana wykazała poniesienie wydatku na wymianę szlabanu w kwocie 4.797 zł, a koszt ten – w świetle opinii biegłego – mieści się w granicach kosztów naprawy takiego modelu szlabanu, zasadnym było uzupełnienie kwoty dotychczas wypłaconego odszkodowania (1.159 zł) do pełnej wysokości należnego odszkodowania i zasądzenie kwoty 3.638 zł.

Dlatego też na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c., art. 361 k.c., art. 822 k.c. oraz art. 6 k.c. i art. 481 k.c., a także art. 13, art. 14 i art. 19 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy, stronie powodowej należał się zatem zwrot kosztów procesu (wg załączonego spisu kosztów), na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w wysokości 200 zł, uiszczona zaliczka na biegłego – 1.033,32 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 w zw. z § 15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.